

Wraca handel w niedzielę? Rząd chciał tego, ale szybko się rozmyślił

data aktualizacji: 2020.03.18



Czasowe przywrócenie handlu w niedzielę to jeden z rządowych pomysłów na walkę z gospodarczymi skutkami rozprzestrzeniania się koronawirusa w Polsce. Wstrzymanie zakazu handlu znajdzie się w pakiecie pomocowym - donosi szereg ogólnopolskich mediów. Jednak w trakcie konferencji prasowej ani prezydent ani premier nie odnieśli się do tej kwestii. Czekamy na opublikowanie projektów ustaw.

Artykuł aktualizowany o godz. 17.05.

O sprawie informują nieoficjalnie m.in. reporterzy radia RMF FM. Jak wskazują, innymi elementami rządowego planu wsparcia dla firm będzie odroczenie spłat składek ZUS, płacenie przez państwo połowy pensji pracownikom firm w kryzysie, oraz pożyczki dla mikrofirm.

Dziennikarz ekonomiczny "Dziennika Gazety Prawnej" Bartek Godusławski donosi również, że "rząd rozważa czasowe przywrócenie zaopatrzenia sklepów i handlu w niedzielę". Podobne informacje znalazły się w internetowych serwisach "Pulsu Biznesu" oraz "Gazety Wyborczej".

W roboczym, rządowym dokumencie, z którego treścią zapoznała się również redakcja portalu wiadomoscihandlowe.pl, pojawił się zapis o "czasowym przywróceniu zaopatrzenia sklepów i handlu w niedzielę" (to dokładny cytat).

Minister rozwoju Jadwiga Emilewicz podczas popołudniowej konferencji powiedziała: - Umożliwiliśmy towarowanie sklepów w niedziele. Dzisiaj w ustawie mamy zakaz handlu, co oznacza, że placówki te są zamknięte od godz. 24 w sobotę do godz. 24 w niedzielę. Na mocy tej decyzji jest możliwość otwarcia sklepu po to, aby w niedzielę zaopatrzyć sklep. To po to, aby sklepy mogły być gotowe w poniedziałek na przyjęcie klientów. Na razie to działa od ubiegłej niedzieli na podstawie oświadczenia, ale będziemy wprowadzać zmiany także do ustawy.

Szefowa resortu rozwoju nie powiedziała jednak nic na temat przywrócenia możliwości handlowania w niedziele.

W środę po zakończeniu Rady Gabinetowej, prezydent Andrzej Duda powiedział, że pakiet pomocowy już powstał i będzie w najbliższym czasie przekładany na projekty ustaw. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak długo potrwa sytuacja kryzysowa. Program zakłada, że Polska radzi sobie sama, bez zewnętrznej pomocy.

- Mam nadzieję, że przedsiębiorcy, którzy będą mogli z tych rozwiązań skorzystać, przetrwają ten trudny czas - powiedział Andrzej Duda. - Chodzi o to, aby ochronić przedsiębiorstwa i miejsca pracy - dodał.

Prezydent podziękował wszystkim, którzy uczestniczą w walce z kryzysem. Wymienił przedstawicieli poszczególnych branż. - Chciałbym podziękować wszystkim, którzy w ostatnich dniach sprzedają w sklepach. Dostrzegamy tę służbę - powiedział prezydent.

Pakiet podzielony jest na 5 części. Wymienia bezpieczeństwo pracowników, finansowanie firm, ochronę zdrowia, wzmocnienie finansów i inwestycje publiczne.

Pierwszy filar ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa pracowników. Ma on chronić pracowników przed utratą pracy, a dla pracodawców wprowadzać działania osłonowe na rynku pracy. Tu zostanie przeznaczona silna pomoc publiczna. W przypadku przedsiębiorstw silnie dotkniętych kryzysem, 40 proc. wartości przeciętnego wynagrodzenia pokryje państwo. - Dzięki temu parę milionów osób będzie bezpieczniejsze na rynku pracy - powiedział premier Mateusz Morawiecki.

W przypadku samozatrudnienia, umowy zlecenia, umowy o dzieło planujemy wprowadzić bufor, który będzie amortyzował straty tych usług i zleceń. W ślad za tym, jak walka z koronawirusem - mam nadzieje - będzie coraz bardziej skuteczna, tak my chcemy, żeby nasze przedsiębiorstwa mogły odbudować swój portfel zamówień i produkcję. Jeżeli podjęta zostanie decyzja o kontynuacji zawieszenia zajęć w szkołach i przedszkolach, będziemy przedłużali również zasiłek opiekuńczy.

Drugi filar skierowany jest do przedsiębiorców: to gwarancje kredytowe, finansowanie leasingu dla firm transportowych, mikropożyczki do 5 tys zł oraz szereg rozwiązań o charakterze płynnościowym.

Trzeci filar Tarczy Antykryzysowej to wsparcie dla służby zdrowia. Co najmniej 7,5 mld zł dodatkowych środków na jednoimienne szpitale zakaźne, sprzęty ochronne, aparaturę medyczną niezbędną do modernizacji całej bazy szpitalnej i walki z koronawirusem.

Czwarty filar to zapewnienie bezpieczeństwa środków, depozytów, lokat, płatności, wpłat i wypłat - funkcjonowania całego systemu finansowego.

Piąty filar to filar inwestycji publicznych. Chcemy zastosować klasyczny impuls inwestycyjny po stronie państwa i budujemy fundusz co najmniej 30 mld zł na drogi samorządowe, cyfryzację, ochronę środowiska, modernizację szkół i szpitali.

Premier zaznaczył, że rząd chce walczyć z sytuacją, w której ceny w sklepach są czasem kilkukrotnie

wyższe niż kilka dni temu. - To żerowanie na obecnej pandemii. UOKiK i inne urzędy regulujące ceny będą czuwały właściwie nad rynkiem od strony cen - powiedział.

Konferencja prasowa <https://t.co/LBWH119koT>

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [March 18, 2020](#)

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/wraca-handel-w-niedziele-rzad-chcial-tego-ale-szyb,61933>